DŹWIGNIA



CZASOPISMO
poświęcone sprawom społeczno-gospodarczym
a w szczególności
sprawom krajowego przemysłu i handlu
tudzież polityce agrarnej i handlowej.

Wychodzi we Lwowie dwa razy na miesiąc
w 3-ch oddziałach, z których 2-gi stanowi
„Organ kraj. Tow. kupców i przemysłowców".
Przy „Dźwigni" wychodzą stałe dodatki miesięczne:
„Szkolnictwo przemysłowe i handlowe" i „Przemysł skórzany"
tudzież dodatki okolicznościowe.
Wydawca i odpowiedzialny redaktor *Zygmunt Korosteński.*
Lwów, 10. Lutego 1895.

Rok II. 1895.

Redakcya
we Lwowie Plac Maryacki
liczba 8.

Nr. 2. — Luty.

Administracya
we Lwowie, Plac Maryacki
liczba 8.

Od Redakcyi.

Z wolna, stopniowo, ale wciąż dalej postępuje *Dźwignia.* — Z miesięcznika przemieniła się w lipcu 1894 r. na dwutygodnik. — Z początkiem bieżącego zaś roku wprowadza znów stały dodatek miesięczny p. t. »Przemysł skórzany« — a niezadługo spodziewa się służyć Szanownym Czytelnikom innymi także fachowymi dodatkami.

Nastąpi to jednak tylko wtedy, gdy Szanowni czytelnicy sami nam pomogą, t. j. gdy z *biernych* czytelników staną się *czynnymi,* t. j. prenumeratorami i korespondentami *Dźwigni.*

Mecenasów literatury dziś co raz mniej na świecie — a choćby się kto zdecydował grać rolę mecenasa — »Dźwignia« nie pójdzie w służbę jednostki.

O nie! — bo »Dźwignia« pragnie służyć ogółowi przemysłowców i kupców naszych i całemu przemysłowi rolniczemu; pragnie być informatorką dla konsumentów i literacką pośredniczką pomiędzy wszystkimi którym prawidłowy rozwój przemysłu naszego i w ogóle naszej produkcyi leży na sercu!

Tą ideą przejęta, zwraca się »Dźwiguia« do wszystkich, którzy się z nią bliżej zapoznali, a w szczególności do wszystkich kupców i przemysłowców i do wszystkich tych, którym drogi jest rozwój krajowego przemysłu — z uprzejmą prośbą: **Prenumerujcie i rozszerzajcie jedyne u nas przemysłowo-handlowe illustrowane czasopismo „Dźwignię"** a każdy prenumerator i czynny zwolennik naszego pisma będzie mógł, jako współpracownik przyczyniający się do rozwoju »Dźwigni«, korzystać z usług, które to pismo przyznaje swym prenumeratorom, mianowicie — każdy będzie mógł **bezpłatnie** zamieścić ogłoszenie w sprawie posady i w ogóle zajęcia zawodowego, o ile to ogłoszenie nie przenosi dwu wierszy druku; dalej każdy prenumerator będzie mógł nabywać **po zniżonej cenie** wydawnictwa »Dźwigni«, a w szczególności poszczególne tomy t. z. *„Przemysłowo-handlowej Biblioteki Dźwigni"*; a wreszcie każdemu przysłużać będzie prawo bezpłatnego korzystania z listo-

wnych **informacyj technologicznych i handlowych**, udzielanych przez naszą redakcyę za nadesłaniem marki na odpowiedź.

Mimo wprowadzenia nowego dodatku nie podwyższamy prenumeraty; owszem dla niezamożnych przemysłowców możemy zniżyć ją w razie wykazanej niezamożności.

O łaskawe *korespondencye fachowe* prosimy bardzo.

Towarzystwo zachęty przemysłu krajowego.

Komitet założycieli tego Towarzystwa, zwołując pierwsze Walne Zgromadzenie dla ukonstytuowania Towarzystwa na dzień 8. b. m. o godzinie 7. wieczorem do sali ratuszowej we Lwowie, rozesłał następującą odezwę:

»Sprawa podniesienia krajowego przemysłu jest od lat kilkunastu przedmiotem ofiarnej troskliwości Reprezentacyi kraju i poważnych kół obywatelskich. Ostatnia Wystawa krajowa przekonała, że usiłowania te pod wielu względami nie były płonne — ale też wykazała, jak wielkie jeszcze braki są do wypełnienia, jak wiele jest u nas gałęzi przemysłu, nie mogących współzawodniczyć z obcą produkcyą, jak wiele innych, mających warunki pomyślnego rozwoju, leży zupełnie odłogiem. Ażeby pierwsze wzmocnić, drugie powołać do życia, a przemysłową produkcyę kraju tak rozwinąć, byśmy nie potrzebywali obcemu przemysłowi milionowych płacić haraczów — na to nie wystarczy sama akcya urzędowa publicznych władz i instytucyj. Na to potrzeba świadomej celu i środków, a patryotyczną myślą przejętej działalności samego społeczeństwa. Celem rozbudzenia i ożywienia tej działalności, pozyskania dla niej jak najszerszych kół, nadania jej kierunku jednolitego i skupienia w niej zarówno tych, którzy pracują w przemyśle, jak i tych, którzy chcą pracować dla przemysłu i według sił go popierać — postanowili podpisani zawiązać: *Towarzystwo zachęty przemysłu krajowego.* Zadaniem Towarzystwa będzie przedewszystkiem wpływać na kupującą publiczność, na władze i instytucye publiczne, ażeby wszelkie swe potrzeby zaspokajały wyrobami krajowego przemysłu. Inne kraje cłami chronić mogą swój przemysł od współzawodnictwa z obcymi wyrobami. My nie możemy a więc powinniśmy ochronę tę znaleźć w poczuciu ogółu, iż patryotycznym jest obowiązkiem każdego dawać zawsze pierwszeństwo wyrobom krajowym przed obcymi. Zaznajamiać ogół z tymi wyrobami krajowego przemysłu, rozgłaszać je i zalecać — budzić odwagę do przemysłowych przedsiębiorstw, wskazywać gdzie i jakie są dla nich odpowiednie warunki i użyczać im moralnej pomocy — rozszerzać wiedzę w zakresie różnych gałęzi przemysłu, wywoływać i wspierać wydawnictwa dzieł przemysłowych, urządzać czasowe lub stałe wystawy krajowych wyrobów — popierać u władz przemysł krajowy i bronić go, gdziekolwiek byłby zagrożony — oto dalsze zadania Towarzystwa.

Taki cel sobie wytknąwszy, liczą podpisani na to, iż każdy, komu ekonomiczny rozwój kraju nie jest obojętny, do Towarzystwa przystąpi, a przez gorliwe i ścisłe wykonywanie obowiązków członka Towarzystwa, do rozwoju przemysłu krajowego przyczyniać się będzie. Wkładka członka zwyczajnego wynosi 4 zł. rocznie i 2 zł. jednorazowo przy wpisie — wkładka członka założyciela jednorazowo 100 zł. Zgłoszenia przystąpienia przyjmuje biuro »Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych« w Wydziale krajowym. Po przystąpieniu odpowiedniej liczby osób, nastąpi zwołanie pierwszego Walnego zgromadzenia i wybór zarządu Towarzystwa.

We Lwowie w styczniu 1895.

E. Sanguszko. *J. Czartoryski.*
T. Romanowicz, Bolesław Baranowski, Leon Chrzanowski, Jan Franke, Edmund Mochnacki, M. Michalski, T. Merunowicz, A. Nawratil, J. Rotter, A. Sołtyński, St. Szczepanowski, dr. F. Weigel, dr. J. Wereszczyński, J. Zacharjewicz, dr. A. Zgórski, Fr. Zima, L. Zieleniewski, J. Starkel.

Odezwa ta znalazła silny oddźwięk w sercu wszystkich, którym drogi jest rozwój przemysłu krajowego. Walne Zebranie było liczne, a przejęte ważnością zadania.

Odkładając sprawozdanie do następnego numeru, podajemy tu tylko wynik wyborów.

Prezesem tow. obrano jednogłośnie p. Augusta Gorayskiego. Wiceprezesami pp. dra Zdzisława Marchwickiego, Juljana Zacharjewicza i Tadeusza Romanowicza.

W skład wydziału weszli pp. Badeni hr. Stanisław, Brykczyński Stanisław, Ciuchciński Stanisław, dr. Głąbiński Stanisław, Kossuth Stefan, Łubieński hr. Józef, dr. Leo Juliusz, Michalski Michał, Nawratil Arnulf, dr. Ochenkowski Władysław, Pawlewski Bronisław, Rotter Jan, dr. Rutowski Tadeusz, Schayer Julian, Sołtyński August, Szczepanowski Stanisław, Starkel Juliusz, Wczelak Józef, dr. Weigel Ferdynand, dr. Zgórski Alfred i Zieleniewski Emil. Do komisyi rewizyjnej wybrano pp. Zimę Franciszka, Rozwadowskiego Franciszka i Buynowskiego Włodzimierza.

Deklaracye przystąpienia do towarzystwa przyjmuje p. J. Starkel w biurze Komisyi przem. w Wydziale krajowym. Szanownych Czytelników naszych wzywamy: Spieszcie jak jeden mąż, pod sztandar tak wielce u nas potrzebnego »Towarzystwa zachęty przemysłu krajowego«!

Stała wystawa wyrobów i wzorów przemysłu krajowego wraz z bazarem. — Napisał *Jan Kupiec.*

Miły czytelniku, chcesz wiedzieć, jak się ma rzecz z przemysłem — przyłóż palec do pulsu, jak lekarz to czyni.

Z wyglądu zewnętrznego grubo zawiódłbyś się.

— A gdzie ten puls? gdzie?

— W tych drobnych znikomych, a licznych warsztatach — tam przyłóż ucho do zamkniętych okiennic wśród zimy o północy, a usłyszysz zgrzyt piłki, łoskot młota — a zwłaszcza z soboty na niedzielę! Tam znajdziecie puls, którego tętna należy badać, znajdziecie też rany, które goić trzeba — tylko nie samemi pożyczkami! ani też nawoływaniem »popierajmy przemysł krajowy“!

Lekarstwa te wyłącznie tylko, a uniwersalnie stosowane, nie wyleczą naszego przemysłu, nie dadzą mu żywotnych sił. Wystawa sama przez się nie może również podnieść przemysłu — podnieść go może tylko dalsza, a bardzo wytrwała praca na tych podstawach, które okazała nam wystawa. — Wystawa należy już do historyi — produkcya zaś musi się opierać wciąż na materyalnych podstawach. — To też należy obmyśleć teraz środki, sposoby, przy pomocy których możnaby istotnie dźwignąć nasz przemysł i rękodzieło. Jako jeden z najważniejszych, a najskuteczniejszych środków ku temu przedstawia się nam odpowiednio urządzona »Stała wystawa wyrobów i wzorów przemysłowych, połączona z bazarem wyrobów przemysłu krajowego w ogóle«. (C. d. i dok. n.)

Oddział II. „Dźwigni“.

Organ kraj. Towarzystwa kupców i przemysłowców we Lwowie.

I. Posiedzenie gł. Zarządu kraj. Towarzystwa kupców i przemysłowców

z dnia 6. lutego 1895.

Przewodniczył Prezes Towarzystwa p. *Władysław Schmidt* — protokołował Sekretarz p. *Stanisław Gabriel.*

Obecni: P. p. *Karol Tuszyński, Józef Wczelak, Walery Włodzimirski, Tadeusz Prugar, Władysław Szyjkowski, Antoni Enders, Leopold Lityński, Piotr Chrząstowski, Eugeniusz Schayer i Zygmunt Korosteński.*

Przewodniczący, otwierając posiedzenie, zaznaczył że zwołał je za inicyatywą p. Tuszyńskiego głównie w celu omówienia sprawy nowo zawiązującego się »Towarzystwa zachęty przemysłu krajowego we Lwowie«; poczem udzielił głos referentowi tej sprawy p. K. Tuszyńskiemu.

P. Tuszyński podniósł, że zadania, które sobie nowe Towarzystwo wytknęło w teoryi przedstawiają się bardzo dobrze; inaczej jednak niejedno powinnoby zdaniem mowcy wyglądać w statutach, jeśli Towarzystwo ma trwale podnosić przemysł krajowy.

Jako główną wadę wykazywał p. T szyński to, iż statut nie uwydatnia wcale, jakie stanowisko zajmie nowe Towarzystwo wobec naszego krajowego kupiectwa i wogóle o kupców nie troszczy się wcale, a przecież trwały rozwój krajowego przemysłu nie polega na utworzeniu kilku bazarów, lecz na wytworzeniu ruchliwego, a odpowiednio do dzisiejszych stosunków wykształconego kupiectwa — bo tylko kupiectwo, tylko kupcy mogą ten przemysł, który dla braku zbytu bywa u nas częstokroć tylko zabawką, pchnąć na rynki całego kraju i wsuwać konsumentom wszędzie wyrób krajowy.

Bez oddziaływania Towarzystwa na kupców krajowych i bez współdziałania całego krajowego kupiectwa ręka w rękę z Towarzystwem, będą sobie tylko obydwie strony mimowoli szkodę przynosiły, a co dopiero w rozwoju poczęte nasze kupiectwo rodzime ulegnie zanikowi.

Tego sobie bez wątpienia Towarzystwo zachęty przemysłu krajowego nie życzy i tylko przez przeoczenie został ten najważniejszy w praktyce czynnik rozwoju krajowego przemysłu pominięty. — Należy z czasem tę usterkę poprawić, zaś obowiązkiem praktycznych kupców i przemysłowców jest garnąć się jak najliczniej do towarzystwa, aby tem wraz z mężami, stojącymi na czele patryotycznej akcyi rozwoju przemysłu krajowego pracować wspólnie i jak najskuteczniej.

Ze względu na wartość praktyki kupieckiej i przemysłowej przy obmyślaniu wszelkich środków ku podniesieniu krajowego przemysłu — życzyłby sobie referent, aby Walnemu Zgromadzeniu i komisyom fachowym szersze i dalej idące przyznano prawa, aniżeli obecny statut je przyznaje.

Do Wydziału powinniby wejść w odpowiedniej liczbie także kupcy i przemysłowcy.

Takie rzeczy, jak zakładanie bazarów na własną rękę powinnyby leżeć poza obrębem zadań Towarzystwa. P. Tuszyński sądzi, iż należałoby to wszystko podnieść na Walnem Zgromadzeniu jako wyraz opinii kupców i przemysłowców.

Nad przemówieniem p. Tuszyńskiego, który zastrzegł sobie jeszcze głos na później, otworzono dyskusyę.

P. Wczelak zaznaczył, że wystąpienie przeważnie z krytyką ujemną w przededniu zawiązania się towarzystwa, a po zatwierdzeniu już statutów — o ileby miało się pojawić na Walnem Zgromadzeniu, dnia 8. b. m. odbyć się mającem — byłoby wcale nieodpowiedniem zwłaszcza wobec tak pożądanego Towarzystwa. — W krytyce p. Tuszyńskiego znajduje się bardzo wiele trafnych uwag i z pewnością po pewnym czasie istnienia Towarzystwa zachęty przemysłu krajowego dadzą się jego krytyczne, a trafne spostrzeżenia zużytkować. I statut może być później uzupełniony; ale teraz nie należy i nie wolno nam inaczej powitać tego nowo powstającego, a bardzo potrzebnego Towarzystwa, jak tylko wyrazem najżywszej radości, zwłaszcza, że mężowie zasługi, stojący na czele założycieli Towarzystwa dają najlepszą rękojmię.

Poparł te słowa p. Wczelaka w zupełności p. *Włodzimirski* w jędrnem przemówieniu — a nie odmawiając słuszności wielu trafnym uwagom p. Tuszyńskiego, wyraził zapatrywanie, iż należałoby tylko wysłać do założycieli deputacyę, któraby przedstawiła potrzebę, iżby w Wydziale Towarzystwa był odpowiednio reprezentowany świat kupiecki i przemysłowy, tudzież aby zakładaniem bazarów na własną rękę Towarzystwo się nie zajmowało.

(Ciąg dalszy i dok. nastąpi).

Towaroznawstwo i hygiena środków spożywczych

Napisał Dr. *M. D. Wąsowicz.*

Dla ludzkości tak ważna w ogóle kwestya wyżywienia nie bywa jeszcze dotychczas — mimo, iż hygiena stała się jedną z najwybitniejszych gałęzi umiejętności — tak traktowaną i badaną, jak na to w istocie zasługuje.

W rozprawie tej zamierzam popularnie i o ile możności krótko omówić spożywczą wartość naszych środków pożywnych i używek; przyczem również nie pominę także ich surogatów (zastępników) i zafałszowań.

Pohop do tego dały mi dwie niemieckie broszury a to: 1) *Dra H. F. Wagnera*, »Die Nahrungs- u. Genussmittel« — Kassel 1894 i 2) *C. A. Meinerta* »Wie nährt man sich gut und billig?« — Berlin 1882. — Ta ostatnia praca była nawet wynagrodzoną na konkursie; żadnej z nich jednak nie trzymam się niewolniczo, chociaż tu i ówdzie przejmuję nawet całe ustępy.

Odżywianie się człowieka odbywa się za pomocą pożywienia, które znowu składać się musi z różnych środków spożywczych; gdyż każdy z nich tylko częściowo i w pewnym kierunku ma wpływ na wyżywienie — ogólnego środka pożywnego bowiem, któryby był w stanie racyonalnie sam jeden wyżywić człowieka, dotychczas niestety nie znamy.

Do najpotrzebniejszych środków spożywczych zaliczać musimy także używki, które wprawdzie do utrzymania czynności życiowej nie są niezbędnie potrzebne, ale które wywierają zbawienny wpływ na apetyt, trawienie itp. i których żaden z nas ludzi, o ile mu na to stosunki majątkowe pozwalają, sobie nie odmawia. Używki te jednak, jeźli nie mają w następstwie wywoływać braku apetytu, spożywane być winny tylko w pewnej, odpowiedniej dla każdego organizmu ilości.

Używki działają przeważnie przez pewne właściwe sobie, gatunkowe składniki, jak n. p. wino, piwo, miód i wódki — przez zawarty w nich alkohol; kawa, herbata, czekolada — przez ciała alkaloidowe tj. kafeinę (teinę) i teobrominę; tytoń przez nikotynę i znachodzące się w nim lotne olejki itp., a nie przez wartość pożywną.

Środków spożywczych rozróżniamy 2 rodzaje: a) zwierzęce, które swe powstanie zawdzięczają bądźto bezpośrednio, bądź pośrednio zwierzętom, jak mięso samo i wyrabiane z niego konserwy; jaja, mleko, masło, ser, smalec itp. i b) roślinne, których nam dostarcza świat roślinny w ogóle.

Zawarte w środkach spożywczych ciała pożywne dadzą się podzielić na pięć następujących grup, a to:

1) woda. 2) ciała białkowate czyli proteinowe.

3) tłuszcz. 4) ciała wyciągowe bezazotowe czyli węglowodany i 5) sole czyli ciała mineralne.

Środki spożywcze zwierzęcego pochodzenia zawierają oprócz wody, białka (ciał proteinowych), tłuszczu i soli tylko bardzo nieznaczną ilość wyciągowych ciał bezazotowych z wyjątkiem mleka i wyrobów mlecznych, zawierających nieco więcej węglowodanów pod postacią cukru mlekowego. Natomiast są ciała wyciągowe bezazotowe czyli węglowodany głównymi składnikami środków spożywczych pochodzenia roślinnego; a w szczególności reprezentowane są one w tychże przez skrobię (krochmal) i jej podobne połączenia; gumę, dekstrynę, cukier, jak niemniej przez należącą tutaj materyę, osłaniającą komórki różnych ciał tj. celulozę czyli włóknik — chociaż ten ostatni składnik tylko w bardzo nieznacznej ilości może być strawionym i dla tego przy odżywianiu tylko bardzo podrzędną odgrywa rolę.

Znaczenie powyżej wyliczonych pięciu grup pożywnych jest dla wyżywienia nader rozmaite.

Kronika Dźwigni, oraz kraj. Tow. kupców i przemysłowców.

Konsulat niemiecki w Sosnowicach. Według »Schles. Morgen Ztg« ma być wkrótce utworzony konsulat niemiecki w Sosnowicach ze względu na ożywione interesa Niemiec i Wielkopolski z Królestwem Polskiem i Rosyą.

Spółka melioracyjna zawiązuje się we Lwowie z inicyatywy dyrektora gal. Banku kredytowego Dra Marchwickiego. Plan melioracyj, wypracowany przez Stan. Orłowskiego z Poznania, przyjęto.

Upadek angielskiej prod. dywanów skutkiem konkurencyi amerykańskiej co raz bardziej się wzmaga. Fachowe czasopismo »Geschäfsfreund« (Confections-Ztg.) donosi o chyleniu się ku upadkowi kilku większych angielskich fabryk, wyrabiających dywany.

„Włościańska kościarnia parowa w Klimkówce“. Pod tą firmą zawiązało się towarzystwo, celem fabrykacyi mączki kostnej w miejsce dotychczasowej kościarni p. Ostaszewskiego.

(Komitet: ks. Antoni Koleński z Rymanowa; ks. Józef Jakiel z Klimkówki i inni.).

Jednoguldenówki papierowe, zaopatrzone datą 1. lipca 1888, posiadać będą kurs prawny aż do 31. grudnia 1895 t. j. do tego terminu pozostaną te bilety (noty) państwowe w prywatnym obiegu. Kasy i urzędy będą przyjmować te bilety przy wpłatach włącznie do 30. czerwca 1896. Od 1. lipca 1896 do włącznie 31. grudnia 1899 będzie można te bilety państwowe tylko w kasach wymiany i w centralnej kasie państwowej we Wiedniu wymieniać, zaś z dniem 31. grudnia 1899 utracą te bilety państwowe wartość pieniężną i ustanie obowiązek państwa do wymiany tychże biletów.

Technologia.

Amerykański przyrząd do kopania dołów w ziemi *(Erdzange)* kopie doły do głębokości 1 m, o średnicy 15 cm. Dwie łopaty półokrągłe stalowe, wypukłe, są osadzone na drążku z twardego drzewa i opatrzone takim mechanizmem, że je można zamykać lub otwierać przez otwarcie lub zamknięcie żelaznej rękojeści (uwidocznionej na figurze poniżej rąk robotnika).



Przyrząd to nadzwyczaj praktyczny, a mogę to śmiało powiedzieć, gdyż robiłem z nim próbę i ta wypadła wyśmienicie. W okamgnieniu wykopałem dół do 40 cm. głębokości, a ściany jego były tak równe i gładkie, że żadnym innym przyrządem nie możnaby tego stanowczo dokazać. —

Przyrząd ten nadaje się w szczególności przy kopaniu dołów w celu stawiania słupów parkanowych, rusztowań i t. p.

„Nowy Rok“

napisał stolarczyk-poeta z guberni Radomskiej.

Tych, co w ciemni, wywodź z mroku
I słoneczkiem wejdź w ich głowy;
Otwórz ducha świat tęczowy
Nowy Roku!

Pokrop czarem mocy owej
Co naprawia serca wiarą
I miłością szczerą starą
Roku Nowy!

Tym, co smutni łzy zgaś w oku
A uśmiechy daj im złote
Na nadzieję, na ochotę
Nowy Roku!

Sen o szczęściu brylantowy
Za twą sprawą niech się ziści
Niech nas wzmocni i oczyści
Roku Nowy!

(Gaz. Warsz.)

SPRAWY RĘKODZIELNICZE.

oraz Sprawy Stowarzyszeń przemysłowych i handlowych.

Ze stowarzyszeń.

Galicya.

Sekretaryat krakowskiej kongregacyi kupieckiej przeniesiony został z ul. Szewskiej na Zieloną l. 8. II. piętro. — Godziny urzędowe od 2 do 5 po poł. z wyjątkiem niedziel i świąt

W Stowarz. katol. młodz. rękodz. »Praca« w Krakowie dano 20 z. m. przedstawienie »Jasełek«.

W czytelni kolejowej w Krakowie odbył się 20 z. m. wieczorek z przedstawieniem amatorskiem i zabawą.

XXIX. Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia wzajemnej pomocy *rękodzielników i przemysłowców krakowskich* odbyło się dnia 2 lutego o godz. 3 popołudniu w sali Rady miejskiej.

Otwarcie uroczyste lokalu „Zgody“, zawodowego stowarzyszenia stolarzy we Lwowie odbyło się dnia 2 lutego br. przy licznym współudziale członków. Przemawiali p. p. Kozakiewicz, Kolaszkiewicz, Breiter, Inglot, Kremer, Schifler i inni. — Uroczystość zakończyły deklamacye Schiflera i Dziekońskiego. Lokal Zgody mieści się przy ul. Sykstuskiej l. 20.

Wielkopolska.

Towarzystwo młodych przemysłowców w Inowrocławiu na Walnem Zebraniu z dnia 13 z. m. wybrało nowy Zarząd, w skład którego między innymi weszli: przewodniczący Mieczysław Dutkiewicz, sekretarz Kobylski, kasyer Dzioch i bibliotekarz Talarowski.

Towarzystwo przemysłowe w Kcyni urządziło dnia 3. lutego w sali Hotelu centralnego przedstawienie amatorskie na cel dobroczynny. Odegrano Kraszewskiego »Miód kasztelański».

Ze sprawozdania Towarzystwa młodych przemysłowców w Szamotułach wyjmujemy następujące ważniejsze szczegóły: Posiedzeń w ciągu r. 1894 odbyło się 28 — odczytów 12. — W dniu 10. czerwca urządziło Towarzystwo pouczającą wycieczkę do papierni. — Biblioteczka Towarzystwa liczy dotychczas tylko 35 dzieł. Jest nadzieja, że dalej w szybszem będzie wzrastać tempie.

W skład Zarządu na r. 1895 zostali wybrani między innymi p. p. Julian Perzyński, prezes i Franciszek Czerwiński, sekretarz.

Towarzystwo przemysłowe w Krotoszynie urządziło dnia 3 b. m. przedstawienie amatorskie. Odegrano komedyo-operę »Stary piechur i syn jego huzar«.

Wspólna uczta „Towarzystwa przemysłowego“, najstarszego z towarzystw przemysłowych poznańskich odbyła się dnia 3. lutego b. r. na sali p. Miśkiewicza w rynku. Wzięło w niej udział około 50 osób. Muzyka i śpiew urozmaicały pogadankę.

Toastowano na cześć weteranów Towarzystwa z r. 1849 p. p. Emila Kajkowskiego i Cyryla Adamskiego, prasy, duchowieństwa, na pomyślny dalszy rozwój Banku przemysłowców i Domu przemysłowego, które to instytucye wyszły z inicyatywy Towarzystwa przemysłowego i na pomyślność kuratoryum utrzymywanej przez Towarzystwo Szkoły wieczornej.

Towarzystwo przemysłowców katolików w Śmiglu obchodzić będzie w tym roku jubileusz.

Królestwo.

Warszawska Sekcya przemysłu rolnego postanowiła odbywać miesięczne posiedzenia przez dwa dni z rzędu t. j. w sobotę po poł. i niedzielę, gdyż jednorazowe okazały się niewystarczającemi.

Sprawozdania.

Sekretaryat Towarzystwa przemysłowego w Wrześni przysłał nam następujące sprawozdanie pisemne, celem wydrukowania.

Sprawozdanie roczne z czynności Towarzystwa przemysłowego w Wrześni.

Z obowiązku urzędu na mnie włożonego, poczytuję sobie za zaszczyt, iż mogę Wam dać krótki obraz z działalności Towarzystwa naszego z ubiegłego roku. Nie możemy się jeszcze niestety pochwalić, iż Towarzystwo nasze tak należycie spełnia swoje zadanie, iżby cel swój w zupełności osięgało. Wina spada w części na Członków, którzy raz wstąpiwszy do Towarzystwa z całych sił powinni się starać o rozwój tegoż, a w części także i na osoby oświeceńsze w grodzie naszym zamieszkałe, które mało dbają o towarzystwo i nie starają się krzewić za jego pośrednictwem wśród przemysłowców tak bardzo teraz potrzebnej oświaty, brak której u nas tylko obcym, a nam nieprzyja‥nym żywiołom na korzyść wypada.

Zarząd Towarzystwa naszego złożony jest przeważnie z samych rzemieślników, którym troska o chleb powszedni nie pozwala zająć się Towarzystwem tak wszechstronnie iżby cel tegoż w ustawach postawiony mógł być dostatecznie spełniany. — Czcigodny nasz Prezes sam jeden bez dostatecznej pomocy, nie może podołać wszystkiemu, zwłaszcza iż w wielu innych instytucyach spełnia obowiązki, podjęte dla dobra ogółu. Dlatego też przy tej sposobności zanoszę tu pokorną prośbę do naszych szanownych współobywateli, którym Pan Bóg dał tę łaskę i sposobność wykształcenia się, aby ze względu na ważną chwilę, jaką społeczeństwo nasze polskie przechodzi, raczyli swej szerokiej wiedzy nie szczędzić dla mniej uczonych swyc‚ı współrodaków, iżby oni pouczeni przez nich nie ulegli, lecz śmiało mogli postawić czoło obcej konkurencyi i tym, którzy już obliczają zyski, jakie mogą zdobyć przez wyparcie nas Polski synów z właśnej naszej ziemi. A więc! Hej do pracy w imię Boże! (Dok. nast.)

Z drukarni W. A. Szyjkowskiego. we Lwowie ul. Kopernika l. 5.